

Protokół Nr LI/22
z LI sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 28 listopada 2022 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10.00

zakończenie sesji godz. 13.10

W dniu 28 listopada 2022 r. w sali im. Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się LI sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji. Sesję otworzyła Przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Elżbieta Piniewska.

Na wstępie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego (lista obecności zał. nr 1); Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa; Burmistrza Strzelna Dariusza Chudzińskiego, prof. Michała Białkowskiego z Wydziału Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK w Toruniu, dra Tomasza Kardasia - autora książki pt. *„Od początku było światło. Rzecz o Albercie Abrahamie Michelsonie”*, dyrektorów departamentów Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu oraz jednostek organizacyjnych oraz wszystkich biorących udział w sesji (lista obecności zał. nr 2).

Na podstawie listy obecności przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poinformowała, że w sesji bierze udział 25 radnych, co stanowi quorum obrad. Obrady Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego są prawomocne.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że 17 listopada 2022 r. zmarła Barbara Hyla-Makowska, działaczka związkowa i nauczycielka, posłanka na Sejm II, III i IV kadencji, radna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego I kadencji. Zapowiedziała minutę ciszy by uczcić Jej pamięć.

- Minuta ciszy.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji porządku obrad. Zapytała o wnioski dotyczące zmiany porządku obrad (zał. nr 3).

Marszałek **Piotr Całbecki** zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Chmielnickiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 111/22.

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Dniepropietrowskiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 112/22.

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Donieckiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 113/22.

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Żytomierskiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 114/22.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad projektu stanowiska w sprawie zapowiadanych zmian w funkcjonowaniu lecznictwa uzdrowiskowego – projekt przewodniczącej sejmiku.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania zgłoszonych wniosków o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Chmielnickiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 111/22, jako punkt 7; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Dniepropietrowskiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 112/22, jako punkt 8; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Donieckiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 113/22, jako punkt 9; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

- w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Żytomierskiemu w Ukrainie projekt zarządu województwa – druk nr 114/22, jako punkt 10; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

- projektu stanowiska w sprawie zapowiadanych zmian w funkcjonowaniu lecznictwa uzdrowiskowego – projekt przewodniczącej sejmiku, jako punkt 23; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach – zał. nr 4.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** kontynuując realizację porządku obrad przystąpiła do punktu dotyczącego przyjęcia protokołu z LI sesji sejmiku. Pytań ani uwag nie zgłoszono. Protokół z LI sesji sejmik przyjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację z pracy sejmiku województwa (zał. nr 5).

Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację z pracy zarządu województwa (zał. nr 6, zał. nr 6a).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący **Wojciech Jaranowski** zapytał o porozumienia w sprawie przewozów regionalnych kolejowych z województwami ościennymi, a głównie chodzi o

województwo łódzkie. Na jakim etapie są rozmowy dotyczące połączeń kolejowych między Kutnem a Toruniem a dalej między Łodzią a Toruniem? Dodał, że docierają do niego informacje zaniepokojonych pasażerów, że z Kutna do Włocławka i dalej do Torunia nie ma porannego bezpośredniego pociągu, tak jak niegdyś to bywało w każdym rozkładzie jazdy. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że chciałby kontynuować swoje wystąpienie z poprzedniej sesji, a dotyczyło ono konsultacji społecznych prowadzonych przez przedstawicieli Centralnego Portu Komunikacyjnego o przebiegu tzw. szprych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Powiedział, że docierają do niego sygnały indywidualnych osób, ale również zbiorowych w postaci samorządów, że przebieg linii kolejowej jest prowadzony bardzo nierozsądnie, nielogicznie – z punktu widzenia gospodarzy poszczególnych gmin i indywidualnych właścicieli czy to działek, czy to nieruchomości zabudowanych czy też niezabudowanych łącznie z pracowniczymi ogródkami działkowymi. Dlatego postawił pytanie poprzednio czy my w ogóle wiemy jako województwo, jako samorząd województwa, o sposobie prowadzenia tych konsultacji i czy zostaliśmy poinformowani stosowanymi dokumentami o tym, jak będzie przebiegać przez nasze województwo kujawsko-pomorskie linia tzw. szybkiego pociągu. Oczywiście na sesji była o tym mowa ok. 1,5 roku temu, gdy ten problem powstał i pan marszałek wystosował bardzo merytoryczne pismo do Rządu w tej sprawie. Nie wiadomo czy była odpowiedź czy jej nie było. Sejmik również się tym zajmował, ale z tego, co pamięta, to chyba nie uchwalił żadnego stanowiska. Problem jest bardzo istotny, bardzo ważny, o wiele poważniejszy niż przy budowie obwodnic poszczególnych miast, które teraz ruszają i są w fazie projektu – tzw. 100 rządowych obwodnic, z których 6 będzie budowanych na terenie naszego województwa. Wracając do linii kolejowej powiedział, że wójtowie i prezydent Miasta Włocławek nie zgadzają się z tym przebiegiem, ponieważ został wybrany w bardzo niekorzystnym terenie – pod względem infrastruktury, która się znajduje w poszczególnych miejscowościach, że doszłoby do wyburzenia znacznej ilości budynków. Stąd zapytał wprost, czy my bierzemy udział w tych konsultacjach albo czy zostaliśmy w jakiś sposób o tym powiadomieni? Podkreślił, że to jest niemożliwe, żeby się tak działo, jak dzieje się obecnie na spotkaniach. Dodał, że nie brał w żadnym udziale, bo nie mógł, ale śledzi ich przebieg w mediach. Konsultacje są bardzo niekorzystne dla mieszkańców. Mieszkańcy po prostu się buntują. Trzeba by było coś w tej sprawie zrobić z pozycji województwa, bo inaczej spóźnimy się i będzie tak, jak obecnie się to projektuje.

Następnie radny powiedział, że Komisja Rewizyjna zajmowała się na ostatnim posiedzeniu spółką Kujawsko-Pomorska Agencja Innowacji i radni stwierdzili, że spółka nie jest właściwie prowadzona. Nie ma frontu prac. Radni otrzymali w tej sprawie pismo podpisane przez panią marszałek Anetę Jędrzejewską, że spółka nie zdecydowała się na

realizacji żadnego zadania w wyżej wymienionej analizie. Z tego, co my wiemy, to została powołana po to, żeby wykonywać zadania zarządu, a spółka jeszcze wybredza i mówi, że czegoś nie przyjmie. Do tego zarząd 19 października zwiększył wkład pieniężny podnosząc wartość akcji. Dawane są pieniądze firmie, która nie wykonuje zadań, odmawia realizacji zadań zarządowi, a w tym samym czasie, gdy komisja obradowała, zwiększono kapitał tej spółki. Zapytał co dalej z tą spółką? Po co ładowane są pieniądze w coś, co nie przynosi efektu dla województwa?

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Michał Krzemkowski** powiedział, że od 11 grudnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów na liniach regionalnych. Swego czasu, kiedy toczył się tu spór o to w jakim zakresie i co okrajać z siatki połączeń regionalnych, kiedy przyszedł ten chudy budżet z zeszłego roku, to m.in. pojawiła się kwestia linii Lipowa Tucholska – Wierzchucin jako tej linii, z której ma być ruch kolejowy usunięty. Ta linia funkcjonuje na tym etapie, ale dziwnym zdarzeniem, w ramach nowego rozkładu, pociąg nie ma się zatrzymywać na stacjach: Małe Gacno, Rosochatka, Zielonka. Zapytał pana marszałka czy ma wiedzę co jest tego przyczyną? Czy mógłby w tej kwestii interweniować? Radny dodał, że z tego, co mu wiadomo, na każdej z tych stacji wsiadają pasażerowie i dobrze byłoby, aby ta linia, której byłby mocno zagrożony, jednak obsługiwała maksymalną ilość stacji.

Następnie radny poruszył kwestię natury formalnej, że radni otrzymują na każde posiedzenie sejmiku pisemne sprawozdanie z pracy zarządu, które się terminowo rozmija z terminem jednej sesji i drugiej. Radni dostają to sprawozdanie za okres 2 tygodni poprzedzających poprzednią sesję i 2 tygodni poprzedzających obecną sesję. Czy nie ma możliwości, aby to sprawozdanie w wersji pisemnej wpływało do radnych i traktowało o okresie od sesji do sesji?

Członek zarządu **Sławomir Kopyść** powiedział, że chciałby nawiązać do wypowiedzi pana radnego Stanisława Pawlaka w sprawie konsultacji przebiegu linii szybkich prędkości planowanych na terenie naszego województwa. Powiedział, że wziął udział w takim spotkaniu konsultacyjnym na zaproszenia pani wójt Gminy Włocławek. Było to w miejscowości Modzerowo. Przebieg tego spotkania pokazywał naprawdę olbrzymi sprzeciw lokalnej społeczności. Co więcej, narysowane przebiegi linii kolejowych budzą wątpliwości jeżeli chodzi o sprawy środowiskowe, bo przebiegają przez obszar Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Co gorsza, przewiduje się budowę mostu przez Zalew Włocławski z 10-cioma podporami. Budowa tego mostu może spowodować prawdziwą katastrofę ekologiczną z uwagi na zgromadzone osady na dnie zbiornika włocławskiego. Uważa, że będzie trzeba, aby zarówno radni komisji środowiska, jak i infrastruktury wzięli aktywny udział w tych konsultacjach i trzeba poprosić o dodatkowe

wyjaśnienia projektantów, bo naprawdę grozi nam poważny problem zarówno społeczny, jak i ekologiczny.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałby poprosić pana Wiktora Plesińskiego, z-cę dyrektora Departamentu Transportu, aby wyjaśnił zawiłości związane z układaniem nowego rozkładu jazdy, który już niedługo wejdzie w życie. Jeśli chodzi o ogólną liczbę pociągokilometrów jest taka sama jak obecnie, więc tu nie ma powodu, aby ograniczać jakiegokolwiek połączenia, ale pojawiły się problemy techniczne, wynikające z ułożenia tego rozkładu w stosunku już do innych zajętości i też współpracy z województwami ościennymi, ale o tym powie pan dyrektor.

Dalej powiedział: „Jeśli chodzi o Centralny Port Komunikacyjny, to pan marszałek Sławomir Kopyść powiedział ze swojej perspektywy jak to wygląda w powiecie wrocławskim – odnośnie kwestii konsultacji. Powiem jak ta sytuacja wygląda z mojej perspektywy. My właściwie zakończyliśmy konsultacje w tej sprawie 9 września 2019 roku. Rozpoczęły się 6 sierpnia 2019 roku. To był ten dzień, kiedy my przestaliśmy uwagi, gdzie przedstawiliśmy do, ogólnie ujmując, wówczas bardzo takiej przecież jeszcze powierzchniowej koncepcji, trzy nasze alternatywne warianty przebiegu linii dużej prędkości na terenie naszego województwa. Mieliśmy wiele uwag do tego projektu kiedy wówczas raczkował. Poproszono nas o to, aby najpierw zorganizować spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim – które zorganizowaliśmy. Potem już w formie pisemnej ustosunkowaliśmy się do koncepcji przedłożonej wówczas przez prezesa CPK Piotra Malepszaka. I muszę to powiedzieć i z przykrością stwierdzić, że my w ogóle nie uzyskaliśmy odpowiedzi na te nasze uwagi – formalnie na piśmie. I mało tego, jest realizowana wciąż koncepcja nieuwzględniająca żadnych naszych sugestii – żadnych. Tak, jak ten projekt został przedłożony w 2019 roku, tak jest nadal lansowany. W związku z tym już przestaliśmy się w ogóle włączać w tę sprawę, ponieważ nawet nie jesteśmy już pytani o nasze zdanie w tej sprawie. Jak rozumiem problem dotyka już gmin, poszczególnych osób, właścicieli takich czy innych nieruchomości. Szkoda, ponieważ sądzę, że współpracując z nami jako regionem, jako że mamy pracownię urbanistyczną, która te warianty analizowała – sugerowała takie czy inne przebiegi, to dzisiaj, być może, byłoby łatwiej, też mając wspólny front, jeśli by tak można powiedzieć, realizacji tego ogromnego przedsięwzięcia, wdrażać go w życie. Pan radny Stanisław Pawlak o to zapytał, więc taka jest dziś nasza sytuacja, jeśli chodzi o oficjalne relacje dotyczące tego projektu. Miejmy nadzieję, że jeszcze to się jakoś zmieni, że konsultacje w ogóle wrócą do dyskusji o przebiegu tych połączeń, bo jak wiemy, my jako region w ogóle bardzo byliśmy ustosunkowani negatywnie do niektórych rozwiązań, że te główne założenia omijały nasze główne miasta. Być może jest czas, aby wrócić do tych koncepcji, do tych założeń”.

Dalej powiedział, że jeżeli chodzi o spółkę Kujawsko-Pomorska Agencja Innowacji, to my właściwie już jesteśmy drugą nogą w nowej perspektywie unijnej. Ta spółka realizuje

zadania w zakresie grantowym, i tylko właściwie w takim, związanym z implementacją środków unijnych i, być może, stąd dzisiaj taka nie do końca zrozumiała ocena tej spółki. Spółka kończąc poprzednią perspektywę może robi wrażenie, że nie ma przydzielonych zadań, ale to na pewno się zmieni. Podziękował Komisji Rewizyjnej że się zajęła sprawą. Powiedział, że będzie przedstawiona jasna czytelna strategia co dalej z tą spółką, czym ma się zajmować? Nie może tak być, bo rzeczywiście słyszał o tym, że pan prezes nie do końca potrafił wyartykułować, być może nie zna po prostu polityki zarządu w tym zakresie, jaka jest jego przyszłość. Być może wyszła taka atmosfera, nienajlepsza, z tego posiedzenia. Na pewno trzeba to wyjaśnić. Zagwarantował, że tak osobiście zrobi. Tak, aby nikt nie miał wątpliwości, po co jest ta spółka i jaką ma mieć misję do zrealizowania. Na koniec poprosił o udzielenie głosu zastępcy dyrektora panu Wiktorowi Plesińskiemu, który wprowadzi i opowie o sprawach ogólnych dotyczących rozkładu jazdy. Dzieją się pozytywne rzeczy. Teraz jest taki gorący okres korekt rozkładu jazdy. Niestety najczęściej pisze się o pewnych szczegółach w mediach i wrażenie jest potem takie, że właściwie jest tragedia, a tak do końca nie jest. Ale dzisiaj czytając Gazetę Pomorską, miał wrażenie, że nie widzi się tego ogromnego, pozytywnego horyzontu, bo przecież jest stabilna sytuacja i to na 8 lat. Ale zgodził się, że trzeba rozmawiać o szczegółach, bo nie na tym sztuka polega, żeby gdzieś na końcu tego maratonu, zrezygnować z osiągnięcia celu.

Zastępca dyrektora Departamentu Transportu **Wiktor Plesiński** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie i panowie radni, jeżeli chodzi o szczegóły, które padły w trakcie zadawania pytań, to w przypadku połączeń do Kutna dziś takiego porannego pociągu i z Włocławka, czy z Torunia do Kutna jak również w relacji powrotnej, nie ma, i w ostatnich latach nie funkcjonowało takie połączenie. Podjęliśmy próbę, żeby uruchomić je wraz z nowym rozkładem jazdy. Niestety trwa nadal niezakończona i przeciągająca się w czasie przebudowa stacji Kutno, która wiąże się nawet z 12-godzinnymi wyłączeniami niektórych linii z ruchu a przede wszystkim wyłączeniem sieci trakcyjnej. Dlatego w tych porannych godzinach, bo prace są przeprowadzane w godzinach nocnych i kończą się rano, czyli o tej porze, o którą wnioskujeją mieszkańcy, niestety nie mamy możliwości wjazdu. Jeżeli remont znów się nie przesunie to takie połączenie zostanie uruchomione od marca, kiedy wejdzie korekta rozkładu jazdy pociągów. Jeżeli chodzi o połączenia na trasie Wierzchucin – Szlachta to pierwszy poranny pociąg był wcześniej po godz. 6:00, tak aby dowieść uczniów do szkół w Tucholi i w Bydgoszczy. Na wniosek lokalnych społeczności zostaje uruchomione nowe połączenie po 4:00 rano, które ma dowozić mieszkańców do pracy w Bydgoszczy na godz. 6:00. Jako że to połączenie zostało wprowadzone w rozkład stosunkowo niedawno, to zarządca infrastruktury nie był w stanie zapewnić otwarcia posterunków ruchu na tym odcinku linii, czyli mówiąc wprost zapewnić pracowników, którzy obsługiwaliby punkty eksploatacyjne, a taki jest wymóg, żeby na przykład byli to dróżnicy przejazdowi czy obsługa

stacji. Dopóki PKP Polskie Linie Kolejowe nie rozwiąże tych kadrowych problemów to chwilowo ten wczesno-poranny pociąg wyjeżdżający po godz. 4:00 rano nie będzie miał niestety zatrzymań na kilku punktach handlowych pośrednich, ale jak tylko ten problem będzie rozwiązany to wszędzie pociągi będą się zatrzymywać. Dążymy w rozkładach jazdy żeby nie było takich sytuacji, że gdzieś na jakimś przystanku pociąg się nie zatrzymuje. Jeżeli chodzi o współpracę z ościennymi województwami, to z województwem łódzkim wygląda to w ten sposób, że my uruchamiamy połączenia do Kutna, za które w całości płacimy jako województwo. Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym dopuszcza takie rozwiązanie, że możemy być organizatorem połączeń do 30 km w granicach sąsiedniego województwa. A województwo łódzkie na mocy porozumienia z nami uruchamia bezpośrednie połączenia Toruń Wschodni – Łódź Widzew lub Łódź Kaliska w liczbie dwóch par na dobę, także połączenia bezpośrednie z Łodzią są zapewnione. Jeżeli chodzi o współpracę z województwem mazowieckim to wyraża ono wolę współfinansowania połączeń, i za odcinek około 6-kilometrowy linii nr 27 czyli z Sierpca do Torunia Głównego województwo mazowieckie będzie przekazywać nam środki na pokrycie kosztów organizacji tam połączeń. W przypadku województwa pomorskiego i warmińsko-mazurskiego tam współpraca jest jeszcze prostsza, bo kwestie jakichkolwiek porozumień rozliczamy do kilometra. Czyli np. za pociąg jadący z Torunia do Olsztyna to my płacimy za odcinek w granicach naszego województwa a województwo warmińsko-mazurskie za ten pociąg w swoich granicach. Najwięcej problemów mieliśmy, niestety, z województwem wielkopolskim, bo w poprzednich rozkładach jazdy uruchamialiśmy bezpośrednie połączenia Toruń – Poznań i Bydgoszcz – Poznań. Województwo wielkopolskie nie założyło w swoim rozkładzie takich połączeń. W wyniku długich i trudnych negocjacji udało się utrzymać dwa połączenia, jedno bezpośrednio z Inowrocławia do Poznania. Wszystkie pozostałe na ten moment będą się odbywały z przesiadkami w Mogilnie lub na stacji Gniezno. Prowadzimy jeszcze rozmowy żeby ten stan rzeczy zmienić, ale jest to znacząco utrudnione ze względu na bardzo duże prace remontowe na linii do Poznania. Wiele odcinków jest jednotorowych, co znacząco utrudnia prowadzenie ruchu. Część stacji też jest przebudowywanych. Jest bardzo zintensyfikowany ruch pociągów towarowych, głównie z węglem, co znacząco przy takiej ograniczonej przepustowości ogranicza konstruowanie swobodne rozkładu jazdy. Liczymy, że w marcu jeszcze jakieś dodatkowe połączenia uda się uruchomić. Na ten moment bezpośrednie zostają dwie pary”.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem powiedział, że włocławian interesuje Kutno. I nie jest tak, jak powiedział pan dyrektor, bo posiada e-maila sprzed 3 dni, z którego wynika, i poprosił o ustosunkowanie się do tego, że pierwszy pociąg Polregio ma odjazd z Kutna do Włocławka dopiero o 10:58 – czy to jest prawda czy nie? Połączenie Polregio nr 55775 Kaliska Kujawskie – Bydgoszcz odjeżdżające o 6:57 z Kalisk – czy można, aby zaczynało

kurs z Kutna o 6:30? O to pytają mieszkańcy. Skierował uwagę do pana marszałka że coś z tym Kutnem jest nie tak, dlatego, że jako radni z tamtego okręgu wyborczego corocznie otrzymują o tej porze e-maile, z których wynika, że nie jest tak jak oczekują mieszkańcy. I otrzymuje odpowiedzi na interpelacje, że w marcowej zmianie będzie to uwzględnione. A co przeszkadza, żeby wprowadzić do rozkładu grudniowego z całoroczną eksploatacją tak jak oczekują mieszkańcy dojeżdżający do pracy, do szkoły. Poprosił o ustosunkowanie się w tym zakresie.

Zastępca dyrektora Departamentu Transportu **Wiktor Plesiński** powiedział: „Szanowny panie radny, jeszcze w czwartek prowadziłem rozmowy właśnie w sprawie tego, żeby ten poranny kurs, który dziś rozpoczyna bieg z Kalisk Kujawskich do Bydgoszczy, żeby był wydłużony i rozpoczynał bieg z Kutna. Tak, jak już wspomniałem we wcześniejszej wypowiedzi, są prace remontowe na stacji Kutno, które się wydłużają, które są związane z wymianą infrastruktury torowej, ale również sieci trakcyjnej – PKP Polskie Linie Kolejowe nie pozwala wjechać w godzinach porannych do stacji Kutno – jest remont i nie ma przepustowości. Próbowaliśmy w czwartek położyć ten pociąg na rozkład jazdy. Niestety ze względu technicznych ograniczeń nie było to możliwe. Jeżeli remont się zakończy, to w marcowej korekcie rozkładu jazdy takie połączenie zostanie uruchomione. Ze względu na wyłączenia sieci trakcyjnej na stacji Kutno nie ma wymienionych kursów”.

Radny **Michał Czepek** powiedział, że prace torowe na linii 207 uległy zakończeniu pomiędzy Toruniem Wschodnim a Chełmżą. Są prowadzone już tylko prace porządkowe niezakłócające pracy trakcyjnej. W związku z tym zapytał, w obecnie obowiązującym jeszcze rozkładzie jazdy jest 17 par pociągów pomiędzy Toruniem a Grudziądem, a w nowym rozkładzie obowiązującym od 12 grudnia jest tych par pociągów 10. Poprosił o wyjaśnienie, skąd taki spadek pomimo że w założeniu było 13-14 par pociągów?

Zastępca dyrektora Departamentu Transportu **Wiktor Plesiński** powiedział: „Liczba par połączeń nie ulega zmianie. Było ich 14 i tak zostają. Te pewne sytuacje niepokojące wynikają z tego, że ten rozkład jazdy cały czas jeszcze jest układany i poprawiany. I to, co pasażerowie widzą w internetowym rozkładzie jazdy, nie zawsze odpowiada temu, co założyliśmy. Przykładowo te połączenia dodatkowe do Mogilna, które uruchomiliśmy, pojawiły się w rozkładzie jazdy dopiero w weekend. Dlatego pasażerowie mogli mieć poczucie, że takich połączeń nie ma. Jest on cały czas dynamiczny i wciąż są nanoszone poprawki. Nie planujemy żadnej redukcji połączeń na linii 207”.

Radny **Michał Czepek** zapytał, ile będzie par pociągów na wspomnianej linii 207?

Zastępca dyrektora Departamentu Transportu **Wiktor Plesiński** odpowiedział, że będzie 14 par połączeń.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poprosiła o doprecyzowanie, czy zmiana rozkładu jazdy cały czas trwa, a to co pojawiło się w Internecie jest mylące?

Dodała, że też dostała kilka uwag pasażerów, jeżeli chodzi o połączenia np. Inowrocław – Toruń, Inowrocław – Mogilno – Poznań. Zapytała, czy można liczyć jeszcze na to, że jeszcze coś będzie wypracowane?

Zastępca dyrektora Departamentu Transportu **Wiktor Plesiński** odpowiedział, że cały czas trwają rozmowy. W czwartek pasażerowie mogli zobaczyć w rozkładzie, że w kierunku Inowrocławia odjeżdżają tylko trzy pociągi, a dziś jest już ich siedem.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że w takim razie trzeba monitorować Internet?

Zastępca dyrektora Departamentu Transportu **Wiktor Plesiński** odpowiedział, że sytuacja jest dynamiczna. Prace trwają, żeby ten rozkład doszlifować. Umowy były zawarte w październiku. Dlatego było mało czasu, żeby to wszystko dograć i pokomunikować. Cały czas intensywnie trwają nad tym prace.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem odpowiedzi pana marszałka dotyczącej CPK, wnioskowałby bardzo konkretnie, żeby na najbliższą sesję, która będzie za trzy tygodnie, przygotować projekt stanowiska sejmiku. Dodał, że jeżeli nie było reakcji na wystąpienie pana marszałka, to uważa, że na wystąpienie sejmiku reakcja winna być, bo minie okres konsultacji i wtedy już będzie karta zamknięta. Stąd miałby taką propozycję i skierował ją do pani przewodniczącej, aby się to znalazło w obradach następnej sesji.

Odnosnie spółki innowacyjnej radny powiedział, że wszystko rozumie, ale jeżeli na wynagrodzenia idzie w roku ponad 500 tys. zł i strata skumulowana z wszystkich lat to 1,400 mln zł, a przychody są bardzo niskie i trudno je nawet przytaczać – to jest to spółka niepracująca czyli fikcyjnie funkcjonująca. Trzeba z tym coś bardzo szybko zrobić. To dobrze, że pan marszałek obiecał i podziękował, że się tym Komisja Rewizyjna zajęła, i że uwagi z Komisji Rewizyjnej będą przez zarząd rozpatrzone dla dobra tej spółki. Corocznie do niej dokładamy a efekty nie są osiągnięte. Przypomniał, że nawet niektóre prace, które zarząd chce zlecić tej spółce – to spółka ich nie przyjmuje. To z czego chce ta spółka żyć? A może czas wyjść na zewnątrz? To trzeba wykonywać nie tylko usługi dla zarządu województwa, ale podejmować usługi również od innych podmiotów zewnętrznych w sprawach innowacji, co zwiększy znacznie przychody.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że to nie chodzi tylko o tę jedną spółkę, ale o wszystkie spółki skarbu województwa, bo najwyższy czas zapoznać się z protokołami z Komisji Rewizyjnej, i uważa, że na pewno sugestie radnych komisji nie są bezpodstawne. Uważa, że zadania niektórych spółek są zbieżne i powinno się ograniczyć liczbę spółek, żeby były motorem rozwoju naszego województwa a nie hamulcem. One tylko trawią pieniądze i właściwie nic z tego nie ma.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „W sprawie remontów dworców, linii kolejowych, my adresujemy swoje oczekiwania i pytania do PKP. To, co dzisiaj państwo

usłyszeli od pana dyrektora, jest stanem faktycznym. Być może mamy nie do końca dobrą politykę informacyjną, ponieważ podróżni, mieszkańcy po prostu nie wiedzą, że nie jest tak dlatego, że my czegoś nie chcemy, ale dlatego że są obiektywne ograniczenia wynikające z dostępności do infrastruktury, które sprawiają, że pociąg tak a nie inaczej jedzie, zatrzymuje się, itd. To prawda, że rozstrzygnięty został przetarg stosunkowo późno, bo gdyby było inaczej, wcześniej, to byłaby możliwość zagwarantowania sobie w pierwszej kolejności niektórych połączeń. Być może tam, gdzie dziś my nie możemy pojechać, a gdybyśmy złożyli nasze zapotrzebowanie np. w maju, to sytuacja byłaby inna, ale tych remontów nic nie jest w stanie zmienić. One muszą być zrealizowane i tak długo, jak będą trwały – tu pojawia się marzec przyszłego roku jako ta magiczna data, kiedy będą uregulowane sprawy zarówno z Kutnem, jak i z Poznaniem. Nic więcej tu nie wymyślimy, jedynie musimy poinformować mieszkańców o tym, jaki jest stan faktyczny i to uczynimy. Kiedy już zamkniemy te wszystkie uzgodnienia, bo one wciąż są w toku, i będziemy pewni co do rozkładu, to ogłosimy to w formie informacji publicznej – jak ten nowy rozkład jazdy będzie wyglądał w przyszłym roku. Uwzględnimy w niej nasze połączenia i składy, ale też wszystkie kolejowe. Za tydzień, będziemy mieli ostatecznie dopięty rozkład jazdy. Będzie drukowany i ogłaszany. I będzie też wyjaśnione, kiedy będą przywrócone połączenia, bo mieszkańcy czekają na taką informację”.

Odnosnie spółek przyznał, że tu rzeczywiście precyzja w zarządzaniu spółkami jest potrzebna. Dodał, że tu też już od wielu lat toczy się dyskusja czy one są potrzebne czy nie. Odnosnie stratowości w tym kontekście w rozumieniu prawa handlowego – są inne spółki, gdzie ta stratowość jest znacznie wyższa i trzeba kapitały uzupełniać o niebotycznie wyższe kwoty, a nie będzie już wymieniał nazw tych spółek, ale uznajemy, że one są potrzebne, bo mają znaczenie publiczne. Ale na pewno trzeba o tym rozmawiać, bo to nie są jakieś prywatne podmioty, tylko to są podmioty wypełniające i realizujące zadania publiczne. Dlatego tu nie może być absolutnie jakiegokolwiek wątpliwości co do transparentności i celowości wydatkowanych środków. Tu się zgodził, że trzeba to wyjaśnić. I będzie przedstawiona koncepcja, w kontekście już nowej perspektywy, o tym jak one będą funkcjonowały.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że chciałby zwrócić uwagę, że w punkcie 16. porządku obrad dzisiejszej sesji jest mowa o stawkach i podjęcie uchwały o transporcie kolejowym. Dodatkowo ogromnie ważna jest też kwestia, że po raz pierwszy wydajemy na transport kolejowy ponad 210 mln zł. Na więcej nas zwyczajnie nie stać. Jest to najwyższa kwota, jaką do tej pory na transport zbiorowy wydajemy – trzeba wziąć to pod uwagę.

Radny **Marek Hildebrandt** dodał, że wydaje się więcej, niż podał to radny Roman Jasiakiewicz, bo wydajemy 210 mln zł, ale do tego trzeba dodać kwotę „x” na naprawę

taboru i na zakup taboru wydaliśmy kwotę „y”. To w sumie daje kwotę ok 0,5 mld zł wydanych na kolej. Podsumował, że to jest dla niego jakiś „kosmos”.

Radny **Roman Jasiakiewicz** ad vocem powiedział, że mimo że jest bardzo trudno – to cieszymy się.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt doraźnej Komisji Wyróżnień Honorowych – druk nr 4/22 (zał. nr 7). Nadanie dotyczy Koła Przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Toruniu – na wniosek Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** skierowała pytanie do pana marszałka, które zadała też na posiedzeniu konwentu, czy wiadomo jak wygląda sytuacja innych kół, które mają swoje jubileusze i czy one też będą zasługiwały na nadanie Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że na pewno zasługują. Jest w przygotowaniu odpowiedź. Przeprosił, że jeszcze dziś jej nie ma. Departament Sportu i Turystyki opracowuje informację. Na pewno już wiadomo, bo rozmawiał z panią dyrektorką Beatą Sawińską, która koordynuje te kwestie i będzie dostarczona pani przewodniczącej i wszystkim radnym informacja o tym jaka jest historia oddziałów. I sukcesywnie chcemy honorować, może nie wszystkie, ale te które zasługują na to wyróżnienie. Tak jak ta pierwsza – organizacja toruńska.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął i nadał Medal Honorowy za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego Kołu Przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Toruniu.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie stanowiska w sprawie uczczenia 170. rocznicy urodzin Alberta Abrahama Michelsona oraz 115. rocznicy odebrania przez niego Nagrody Nobla – projekt przewodniczącej sejmiku (zał. nr 8).

Następnie przewodnicząca sejmiku odczytała projekt stanowiska.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że bardzo dobrze, że są z nami dziś władze Strzelna. Ma nadzieję, że tym samym rozpoczynamy pewną retrospekcję, ponieważ z

naszego województwa pochodzi w sumie czterech noblistów. Jednym z nich jest Lech Wałęsa, który jest Honorowym Obywatelem Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który urodził się w Popowie pod Lipnem i otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla w 1983 roku. A dzisiaj mówimy o Michelsonie ze Strzelna, który jest wybitną postacią. Już ta rekomendacja pani przewodniczącej wystarczy, aby upamiętnić tę postać – laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki w 1907 r. za konstrukcję interferometru. Mamy jeszcze Walthera Nernsta, który się urodził w Wąbrzeźnie, wychował w Grudziądzu – wybitna postać, laureat Nagrody Nobla z chemii w 1920 roku. Tadeusz Reichstain urodzony we Włocławku – w 1950 roku otrzymał Nobla z medycyny i fizjologii za odkrycie kortyzonu. Ma typowe dla Polski imię – Tadeusz. Nigdy nie zapomniał o Polsce, wręcz odwrotnie, zawsze to podkreślał, że pochodzi z Polski, bo wyemigrował do Szwajcarii. Nie było np. państwa polskiego i oni nie zostali zakwalifikowani do nagrody jako Polacy, a uważali się jako Polacy. Do końca uważali, że ich krajem pochodzenia jest Polska – i to jest piękne. Uważa, że trzeba te osoby przypomnieć nam wszystkim mieszkańcom województwa. Dlatego chciałby poprosić radnych o przyjęcie takiej informacji i jej akceptację, aby uhonorować w postaci pewnego projektu – galerii noblistów, tu w naszym urzędzie. Jaka to byłaby formuła np. portrety, popiersia – to jeszcze jest w fazie pomysłu. Ale to będzie dość nobilitujące, kiedy będziemy mogli sobie przejść taką aleją, gdzie będą wyeksponowani nobliści z województwa kujawsko-pomorskiego. Sądzi, że to wielu pozytywnie zaskoczy.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania stanowiska w sprawie uczczenia 170. rocznicy urodzin Alberta Abrahama Michelsona oraz 115. rocznicy odebrania przez niego Nagrody Nobla; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął stanowisko.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** bardzo serdecznie podziękowała za przyjęcie stanowiska i przy tej okazji poprosiła o zabranie głosu Burmistrza Strzelna **Dariusza Chudzińskiego**, który powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowne panie i panowie radni. Chciałbym wyrazić swoją wdzięczność za uczczenie, za zauważenie tak ważnego Syna naszej Kujawskiej Ziemi, jakim był i jest Albert Abraham Michelson. Pani przewodnicząca bierze udział w życiu Strzelna i strzelnian tak naprawdę zawsze i ciągle. Raz w miesiącu rozmawiamy o naszych problemach, o naszych trudnościach. Tym bardziej dziękuję państwu za to, że mimo tak ważnych spraw, z którymi się spotykamy, z którymi muszą sobie poradzić nasze samorządy, to znajdujemy czas na to, żeby zauważyć fundament naszego życia społecznego i naukowego. Jest z nami autor książki. Dziękuję panu prof. Tomaszowi Kardasiowi, że przyjechał ze mną i że w jego obecności mogli państwo tę piękną pozycję otrzymać. Kochani, łączy nas postać żydowskiego chłopca, tak biednego, że jak jechał z rodziną do Stanów Zjednoczonych za chlebem, to ojciec musiał się zatrudnić jako palacz na parowcu. łączy nas postać

żydowskiego chłopaka, który żeby mógł studiować na jednej z dwóch uczelni w Stanach Zjednoczonych skoczył z drzewa przed Prezydentem Stanów Zjednoczonych. Łączy nas postać młodego naukowca, który stwierdził, że gdyby nie nielegalny akt prawny Prezydenta Stanów Zjednoczonych, to nie mógłby podjąć swojej kariery naukowej. I łączy nas postać człowieka, o którym Albert Einstein powiedział, że jego praca i nauka stała się fundamentem teorii względności. Mamy do czynienia z jednym z największych naukowców na świecie. Dziękuję serdecznie za zauważenie Strzelna, strzelnianina. Jest to nić, która łączy to województwo. Dziękuję pani przewodniczącej za ciągłą obecność w życiu Strzelna i strzelnian”.

Z kolei **prof. Michał Białkowski** powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowne panie i panowie radni Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Bardzo cieszę się i dziękuję za podjęcie tej znakomitej uchwały uhonorowania Alberta Abrahama Michelsona i uczczenia jego pamięci. Jako przewodniczący Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu zapraszam państwa 14 grudnia 2022 r. w środę o godz. 17:00 na specjalne spotkanie poświęcone osobie Alberta Abrahama Michelsona – strzelnianina, genialnego fizyka i noblisty. W czasie tego spotkania, którego gościem specjalnym będzie pan Tomasz Kardaś – fizyk, społecznik, autor książki pt. „Od początku było światło. Rzecz o Albercie Abrahamie Michelsonie”, odbędzie się również prezentacja komiksu „Albert Abraham Michelson. W stronę światła.”, kolejnego komiksu wydanego z inicjatywy samorządu województwa kujawsko-pomorskiego. Bardzo serdecznie jeszcze raz gratuluję i dziękuję”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że tak pięknie jak pan Tomasz Kardaś nikt o Michelsonie państwu nie opowie. Z takim przejęciem, z takim znanstwem, z taką czułością i z takim sercem. Dodała, że sama słuchała pana Tomasza Kardasia wielokrotnie i może to zaręczyć.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Chmielnickiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 111/22 (zał. nr 9).
- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Dniepropietrowskiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 112/22 (zał. nr 10).
- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Donieckiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 113/22 (zał. nr 11).
- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Żytomierskiemu w Ukrainie – projekt zarządu województwa – druk nr 114/22 (zał. nr 12).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że warto na chwilę zatrzymać się podczas sesji plenarnej naszego sejmiku nad tą sprawą, ponieważ wojna trwa, niedługo już prawie będzie rok od jej wybuchu. A my też trwamy i konsekwentnie pomagamy Ukraińcom i Ukrainie. Dlatego jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to pani dyrektor Magdalena Burdziej powiedziała by kilka słów o projektach uchwał – dlaczego akurat te obwody, skąd wzięły się te uchwały, ale też jeszcze kilka słów na temat tego, co już udało się zrobić, jak wygląda dzisiaj organizacja pomocy dla Ukrainy z naszej strony.

Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Zagranicznej i Rozwoju Gospodarczego **Magdalena Burdziej** powiedziała: „Szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo radni. Chciałabym pokrótce przedstawić projekty uchwał, z którymi mogli państwo się zapoznać. Dotyczą one wsparcia czterech obwodów na Ukrainie. Dwa spośród tych obwodów to są nasze regiony partnerskie: Obwód Żytomierski i Obwód Chmielnicki. A pozostałe dwa to są te, w których toczą się w tym momencie ciężkie walki. Mielibyśmy wówczas szansę dostarczyć naszą pomoc właściwie bezpośrednio na front. W związku z tym, że już w marcu tego roku wspólnymi działaniami zarówno zarządu województwa, jak i sejmiku udało się uruchomić dodatkowe środki z budżetu województwa, żeby móc podejmować pewne zakupy na rzecz społeczności na Ukrainie. Teraz, kiedy do tego zima nastąpiła i zintensyfikowały się walki na Ukrainie, które dotyczą właściwie całego terenu kraju, jeśli chodzi o niszczenie tej podstawowej infrastruktury, podjęliśmy decyzję, żeby jeszcze te środki spożytkować na zakup m.in. takich rzeczy jak: agregaty prądotwórcze, śpiwory zimowe, materiały higieniczne i opatrunkowe, żywność, ale też np. kuchenki turystyczne gazowe z wymiennymi kartuszami, które dają szansę podgrzania sobie jedzenia gdzieś w warunkach polowych, zwłaszcza w kontekście zintensyfikowanych ataków na infrastrukturę gazową czy energetyczną na Ukrainie. Nasza decyzja o dokonaniu tych zakupów teraz wynika z tego, że mamy szansę część z tych materiałów dostarczyć na Ukrainę bez obciążania dodatkowo budżetu województwa. Mamy, tak jest pan marszałek wspominał, prawie od roku wojnę i nawiązaliśmy współpracę z wieloma organizacjami, które dostarczają transporty na Ukrainę i też chcielibyśmy móc skorzystać z tego, że ta nasza pomoc mogłaby dotrzeć bezpośrednio na front”.

Pytań ani uwag do projektów uchwał nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Chmielnickiemu w Ukrainie – druk nr 111/22; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Dniepropietrowskiemu w Ukrainie – druk nr 112/22; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Donieckiemu w Ukrainie – druk nr 113/22; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- uchwały w sprawie udzielenia pomocy humanitarnej Obwodowi Żytomierskiemu w Ukrainie– druk nr 114/22; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Kujawsko-Pomorskiego z Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarnego (ESDK), European Network of Regional Culinary Heritage (ENRCH) – projekt zarządu województwa – druk nr 101/22 (zał. nr 13).

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 3 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Współpracy Międzynarodowej i Promocji Województwa jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Kujawsko-Pomorskiego z Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarnego (ESDK), European Network of Regional Culinary Heritage (ENRCH); wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę bezwzględną większością ustawowego składu.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Jezior Żnińskich – projekt zarządu województwa – druk nr 104/22 (zał. nr 14).

Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa** zapytał, kto jest wnioskodawcą tego projektu uchwały? Dotyczy ona kilku gmin powiatu żnińskiego i z opisu konsultacji wynika, że żadna z rad gmin nie podjęła stanowiska w odpowiednim czasie, co może oznaczać, że to zaakceptowała – proceduralnie tak to jest przyjmowane. Czy to było ustalane z tymi samorządami? Czy ta zmiana była na ich wniosek? Jak wyglądały kwestie formalne? Nie ma jednoznacznego stwierdzenia, że samorzady akceptują tę treść, poza tym nie odpowiedziały na to w postaci uchwał choć domyślnie je akceptują.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania **Rober Malinowski** powiedział, że inicjatorem podjęcia takiej uchwały są przeważnie same gminy. W jednym przypadku jest to Wójt Gminy Gąsawa i Burmistrz Żnina, a w drugim

przypadku w kolejnej uchwale jest to inwestor, który zamierza rozbudować przedsięwzięcie związane ze żwirowiskiem.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa** powiedział, że skoro nie było uwag do projektu uchwały, to znaczy, że w pełni wyczerpała postulaty tych samorządów.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** odpowiedziała, że tak jest.

Przystąpiono do głosowania uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Jezior Żnińskich – projekt zarządu województwa – druk nr 104/22 (zał. nr 15); wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Łąki Nadnoteckie – projekt zarządu województwa – druk nr 105/22 (zał. nr 15).

Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Łąki Nadnoteckie – projekt zarządu województwa – druk nr 105/22; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia odcinka drogi publicznej kategorii drogi wojewódzkiej – projekt zarządu województwa – druk nr 98/22 (zał. nr 16); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego – projekt zarządu województwa – druk nr 108/22 (zał. nr 17) wraz z autopoprawką zarządu województwa (zał. nr 18); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały wraz z autopoprawką zarządu województwa; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym – projekt zarządu województwa – druk nr 110/22 (zał. nr 19).

Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 5 głosów za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący;

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że dużo radni się nasłuchali na tej sali na temat tego jak Polregio winduje swoje stawki za swoje usługi i jak naciąga województwo na wysoki koszt. Zwrócił uwagę, że z tej uchwały wynika, że te stawki jednostkowe są wyższe w przypadku spółki Arriva a nie Polregio. A Polregio ostatecznie okazuje się firmą, która te stawki ma niższe i będzie firmą tańszą.

Radny **Michał Czepek** nawiązując do wypowiedzi pana radnego Michała Krzemkowskiego zapytał, kto wziął na siebie ryzyko związane z ceną prądu na rynku energii zasilającym pociągi Polregio?

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że odpowiedzi udzieli pan skarbnik. Powiedział, że to był podstawowy problem, który przeciągał nasze negocjacje, ale ostatecznie zawarliśmy kompromisowe rozwiązanie. My bierzemy na siebie odpowiedzialność, ale do pewnej kwoty, do pewnej granicy, ponieważ wiemy, że nas wiąże uchwała budżetowa i nie mamy do rozdysonowania nieskończenie dużego worka z pieniędzmi. Jest ich tyle, ile jest. W związku z tym trzeba było wynegocjować warunki kompromisowe. Poprosił pana skarbnika, aby porównał te stawki, bo to nie do końca to tak wygląda, bo wzrost cen na pewno jest inny w przypadku Polregio, znacznie wyższy, niż w przypadku Arrivy.

Skarbnik województwa **Paweł Adamczyk** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowni państwo radni. Jeżeli chodzi o stawki Polregio, to one uwzględniają aktualne ceny energii elektrycznej na chwilę obecną. W trakcie negocjacji 24 października wchodziła ustawa dotycząca energii elektrycznej, która wprowadziła dla podmiotów uprawnionych maksymalne ceny jeżeli chodzi o następny rok. Jeżeli się okaże, że zmieścimy się w tych cenach energii elektrycznej, a do tego kluczowa jest cena nie tylko za energię elektryczną za megawatogodzinę, ale jeszcze ustalane przez Urząd Regulacji Energetyki tzw. opłaty za przesył, to te obecne stawki uwzględniają nasze ryzyko energii elektrycznej, czyli to o co państwo wnioskowaliście. Gdybyśmy tego ryzyka nie wzięli, to te stawki odbiegałyby znacząco w stosunku do tego co zostało przedstawione. Jeżeli chodzi o Arrivę, to my nie

bierzemy żadnego ryzyka jeżeli chodzi o zmianę cen paliwa, które jest stosowane do trakcji pociągów spalinowych, w związku z powyższym tam są stawki zgodnie ze złożoną ofertą. Jeżeli tu się okaże, że energia elektryczna pójdzie w górę, to automatycznie przyjdziemy do państwa radnych ze zmianą tych stawek. Tak, jak powiedziałem, w chwili obecnej, one uwzględniają aktualne ceny energii elektrycznej.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że uważa, że dobrze, że taki mechanizm jednak został wdrożony.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik podjął uchwałę.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości – projekt zarządu województwa – druk nr 106/22 (zał. nr 20); Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 3 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Beły w Bydgoszczy – projekt zarządu województwa – druk nr 99/22 (zał. nr 21); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2023 roku – projekt zarządu województwa – druk nr 100/22 (zał. nr 22); Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres dłuższy niż jeden rok budżetowy na dofinansowanie robót budowlanych dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób

niepełnosprawnych, z wyjątkiem rozbiórki tych obiektów – projekt zarządu województwa – druk nr 107/22 (zał. nr 23); Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: wynik głosowania: 6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 15/22 (zał. nr 24); ze względu na ochronę danych osobowych osób fizycznych przewodnicząca poprosiła, aby radni w swoich wystąpieniach nie upubliczniali danych osobowych. Treść dokumentów w tym zakresie została zanonimizowana; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przekazania petycji według właściwości – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 18/22 (zał. nr 25); ze względu na ochronę danych osobowych osób fizycznych przewodnicząca poprosiła, aby radni w swoich wystąpieniach nie upubliczniali danych osobowych. Treść dokumentów w tym zakresie została zanonimizowana; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik podjął uchwałę.

- rozpatrzenie i podjęcie stanowiska w sprawie zapowiadanych zmian w funkcjonowaniu lecznictwa uzdrowiskowego – projekt przewodniczącej sejmiku (zał. nr 26); pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania stanowiska; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik podjął stanowisko.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał informację o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 27).

Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji punktu dotyczącego interpelacji i zapytań radnych. Przypomniała, że po przedstawieniu interpelacji bądź zapytania należy je złożyć na piśmie.

Przystąpiono do przedstawiania interpelacji i zapytań.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że znowu się powtarza, ale czeka na stanowisko pana marszałka odnośnie przebudowy, remontu pałacu w Wieńcu. To, co radni otrzymali w ramach projektu budżetu na następny rok, to zapis jest bardzo krótki i nieopisujący dokładnych powodów, kto zawinił w tym, że Wojewódzki Konserwator Zabytków musiał tam wstrzymać prace. A według mieszkańców, chyba, czeka ileś dziesiąt okien na wymianę, które zostały zakwestionowane przez konserwatora, a do tego tynki i inne rzeczy. Dodał, że szczegółów nie zna, bo nikt do tej pory, mimo że rozmawiał z sekretarzem województwa, że czeka na odpowiedź, to pan sekretarz nie udzielił wskazywanej

odpowiedzi. Skierował do pana marszałka prośbę, aby otwarcie powiadomił radnych: co jest powodem, kto zawinił, kto był zatrudniony w ramach inspektora nadzoru, dlaczego już go tam nie ma na budowie, dlaczego nie ma wykonawcy na budowie i co się z nim stało? Zwrócił uwagę, że budowa stanęła całkowicie. Podsumował, kierując swoje słowa do pani przewodniczącej, że takiego pecha ma teren Włocławka. Tak, jak pani przewodnicząca się bardzo interesuje swoim okręgiem, co dzisiaj było podkreślone, tak radny interesuje się swoim okręgiem. I oczywiście radny widzi, że dwie poważne inwestycje: Wieniec, który miał być ukończony tuż, tuż – a jest nowy harmonogram, który był omawiany ponad pół roku temu na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej – a stoi całkowicie zamknięty, na bramach łańcuchy i nic się tam nie dzieje. Nawet nie można zobaczyć, co się tam dzieje, nikt tego nie pilnuje. Zapytał, kto za to odpowiada, np. w razie dewastacji, co może nastąpić a może już nastąpiło – nie ma żadnego nadzoru. Dodatkowo radny powiedział, że to samo dotyczy włocławskiego szpitala. Zwrócił uwagę, że stanęły prace na terenie szpitala za ponad 160 mln zł. Były rozpoczęte huczynym otwarciem a, niestety, wykonawcy nie widać. A jeżeli widać, to pojedynczych pracowników, którzy może czegoś tam pilnują. A jak słyszał, choć nie wie na ile jest to udokumentowane, że wykonawca zażądał podwojenia ceny. Dlatego pyta, kto za to wszystko odpowie, że przez ponad rok prowadzone prace to tylko rozbiórka i wykopanie dziury pod fundamenty. Nie ma dalszego postępu prac. Podziękował panu marszałkowi za to, że zainteresuje się sprawą, ale pierwsze zajęcie się sprawą, to jest rola dyrektora szpitala w tej kwestii, żeby pani dyrektor się o to dopominała jak najwięcej przede wszystkim, a na posiedzeniach rady społecznej nic na ten temat nie słyhać.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że pamięta interpelację pana radnego dotyczącą okien w Wieńcu i to przypomnienie było na miejscu.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że pytania, które zadał pan radny Stanisław Pawlak, są mu znane od dawna. Wie o tym, że Komisja Rewizyjna też to omawiała. W przypadku Wieńca przejęła je do realizacji nasza spółka. Pan prezes Jarosław Wierski obszernie wyjaśniał panu radnemu, jak wie, jaki jest stan dzisiaj tego projektu. Rzeczywiście zarówno głównemu wykonawcy, jak i inspektorowi nadzoru wypowiedzieliśmy umowy. Tych podmiotów już tam nie ma. Trwa postępowanie, które ma wyjaśnić jaki jest rzeczywisty stan zaawansowania realizacji tych inwestycji. I ostatecznie, jakie są należności, jeśli chodzi o rozwiązanie ostateczne umów zarówno z wykonawcą głównym, jak i inspektorem nadzoru. Na podstawie analizy tego audytu, będą zaproponowane takie czy inne formy rozstania się ostatecznego z wykonawcami. Co do wykonawcy prac budowlanych, tu chyba już porozumienie zostało jakieś osiągnięte. W przypadku inspektora nadzoru, to tu już prawnicy muszą ustalić jaki będzie tryb dalszego postępowania wobec niego i jego firmy. Też będziemy informować o tym, jaka jest ostateczna decyzja w tej sprawie, jeśli chodzi o to, co dalej po tym audycie, i jaki jest zakres niezbędnych prac do ukończenia tej inwestycji.

Zostanie ogłoszony przetarg i już z nowym wykonawcą te prace zostaną dokończone. To, co najważniejsze, i poprosił aby radni o tym pamiętali i to wiedzieli, że ta inwestycja będzie dokończona. I też będzie kontynuowana, nawet wtedy, kiedy nie uda się jej zrealizować do końca w przyszłym roku, ponieważ, jak wiadomo, jest współfinansowana ze środków unijnych. Ale jej status pozwala nam na to, aby można było dokończyć realizację tej inwestycji też w nowej perspektywie. Więc zagrożenia, że nie wykorzystamy środków nie ma.

W przypadku włocławskiego szpitala to sytuacja jest bardzo podobna. To prawda, że Budimex, kiedy zapoznał się z poprawionym projektem, ale też uwzględnił wzrost kosztów wynikających z inflacji, i firma zrobiła nową wycenę tego zadania, która jest w tej chwili weryfikowana przez naszą stronę, i ostatecznie ma być przedłożona do akceptacji zarządowi województwa przez spółkę KPIM, że z tego, co wiemy, ten wzrost jest bardzo duży – dwukrotny w stosunku do umowy, którą mamy dzisiaj zawartą z Budimexem. Dlatego jesteśmy w sytuacji nie do pozazdroszczenia, ponieważ taki wzrost musi być, po pierwsze, uzasadniony, a po drugie, musi być zgodny z ustawą o zamówieniach publicznych – co jest podstawą do kontynuowania z tym wykonawcą realizacji tej inwestycji. I to również będzie rozstrzygnięte w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Powiedział, że jesteśmy rzeczywiście w takim punkcie, w którym musimy dokonać weryfikacji tego, co było zrobione, i tego, co nie zostało zrobione. Ma nadzieję, że obydwie inwestycje ruszą wiosną przyszłego roku. Nie będzie przywoływał innych dat, ponieważ rozstrzygnięcie tych kwestii w przypadku Wieńca i też szpitala wymaga odpowiedniego postępowania administracyjnego, szczególnie zamówień publicznych, co trwa. Niestety trzeba dokonać dzisiaj weryfikacji założeń i planu realizacji tych inwestycji. Niemniej jednak ostatecznie je dokończymy z całą pewnością. To jest nie do cofnięcia. I w przypadku szpitala we Włocławku jest to niemożliwe, aby tej inwestycji nie dokończyć, nie zrealizować, tak samo jak drugiego etapu. Tylko może przeprosić za ten stan rzeczy jaki jest. Nałożyło się wiele niekorzystnych znów niestety sytuacji, które musimy pilnie ostatecznie rozstrzygnąć, i dokończyć te inwestycje. Zadeklarował informowanie w jakim jest to miejscu. Co do szpitala dodał, że pani dyrektor może i powinna informować radę społeczną, ale myśli, że pani dyrektor nie wiele więcej wie na ten temat samej inwestycji, niż my tutaj, a sądzi, że dużo mniej, ponieważ jest to w gestii inwestora, czyli spółki KPIM, aby ostatecznie ustalić, co będzie się dalej działo z tym projektem. Przeprosił za taką sytuację, ale nigdy nie ukrywano niczego, i tutaj też w tym przypadku dzisiaj musi to powiedzieć, że dziękuje za to pytanie panu radnemu Stanisławowi Pawlakowi.

Radny **Stanisław Pawlak** podziękował za odpowiedź w jednej i drugiej sprawie. Chociaż w szpitalu jest inna sytuacja, ponieważ, jak przypomniał, umowa została podpisana i rozpoczęte były prace w oparciu o pierwotną dokumentację, która nadawała się do kosza. Dlatego cały czas powtarza, i to co mówił o drogach, a teraz nie mówi, bo sytuacja się

zmieniła diametralnie, a tutaj jest to negatywny przykład, że kupujemy od biura projektów za 3,5 mln zł, a 8,5 mln zł kosztowały wszystkie razem dokumentacje do tej pory na szpital we Włocławku. Podkreślił, że to jest 8,5 mln zł. A z tego dokumentacja za 3,5 mln zł zrobiona była na tyle źle, że trzeba było wydać nowe pozwolenie na budowę w oparciu o nową dokumentację a terminy leciały w wykonawstwie od 2021 roku. Powiedział, że nie zgadza się z panem marszałkiem, bo tu ktoś zawinił w tej sprawie. Bo, jeżeli daje się zlecenie na dokumentację domu i trzeba za nią zapłacić, to zapłacę wtedy, kiedy będzie odpowiadała moim wymaganiom i potrzebom. A tu jest coś innego. Zdaje sobie sprawę, że skala jest całkowicie inna, ale z drugiej strony mamy na tyle fachowców, że tę dokumentację powinni wszyscy zweryfikować, a najlepiej byłoby, aby to robili inżynierowie i pracownicy z Włocławka, którzy znają szpital od lat, a nie tak, że ktoś przychodzi na rok czy dwa czy trzy i odpowiada za tak poważną inwestycję. Dodał, że broniłby KPIM, bo KPIM nie jest bezpośrednio przeznaczony do tych zadań, które powinien w tym przypadku zrealizować dyrektor szpitala. I to spowodowało opóźnienie, i dlatego pyta teraz, kto poniesie odpowiedzialność za dodatkowy wydatek na tę chwilę – 160 mln zł? A jeśli pan marszałek mówi, że wiosną może się rozpocząć roboty, to może to będzie już 260 mln zł? I tak będzie to szło dalej? Przecież szpital w Toruniu gruntownie odbudowany kosztował 750 mln zł. Szpital we Włocławku w części odbudowany, może ¼, będzie już dzisiaj kosztował ok. 330 mln zł, czyli jest blisko do połowy kwoty toruńskiego szpitala. Coś tu nie pasuje. To na własny rozum trzeba przeanalizować, a nie tylko na podstawie rozmów, które są prowadzone, a ktoś żąda takich pieniędzy. Powiedział, że nie wie co teraz jest lepsze – zejście z budowy czy płacić 160 mln zł – więcej. A czy tak się zakończy? Przecież terminy obowiązują w umowie – 30 czerwca 2023 roku ma być oddany szpital.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że jest spółka Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Regionalne i są tam fachowcy. Uważa, że trzeba by było tę spółkę włączyć w te wszystkie procesy inwestycyjne i wzmocnić ją fachowcami tak, aby Wieniec, szpital we Włocławku, strasząca ściana po kinie Grunwald w Toruniu – żeby takich sytuacji nie było.

Więcej głosów w tym punkcie nie było.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji punktu, który przewidywał wolne głosy i wnioski.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że ma do przekazania miłą i sympatyczną informację, że bydgoskie Centrum Onkologii podlegające samorządowi województwa zostało ogólnopolskim laureatem konkursu „Liderzy zarządzania” spośród 317 placówek w Polsce.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że Centrum Onkologii przyzwyczało już do tego, że otrzymuje laury, ale każdy kolejny laur nas bardzo cieszy.

Radny **Michał Czepek** powiedział, że w zeszłym tygodniu na stronach PGK-i ukazał się już nabór w rządowym programie odbudowy zabytków. Jest to kwota 3 mld zł

skierowanych dla samorządów trzech szczebli: gminnego, powiatowego i wojewódzkiego. Dotacje jakie można otrzymać na ratowanie zabytków, wynoszą: 150 tys. zł, 0,5 mln zł, 3,5 mln zł. Każdy beneficjent może złożyć 10 takich wniosków. Ale to, co jest ważne, bo nasze województwo jest prekursorem, jeśli chodzi o ratowanie zabytków, i mamy swój własny program, który jest miksem środków unijnych i środków własnych, a zgodnie z regulaminem można też pozyskać te środki, np. grant 3,5 mln zł na to, żeby wzmocnić ten nasz projekt ratowania zabytków. Dlatego taka ogromna prośba – bo do 31 stycznia 2023 r. jest nabór w tym projekcie, żeby województwo złożyło wniosek. To są bezzwrotne środki i dzięki temu uważa, że jeszcze więcej i w większym zakresie udałoby się naszych zabytków uratować.

Radny **Jacek Chmarzyński** powiedział, że może taki wolny głos w kwestii dzisiejszej dyskusji, bardzo ożywionej, na temat kosztów i korzyści. Bo analiza kosztów i korzyści, to, tak naprawdę, znak naszych czasów. I o tym co możliwe, przecież, w dużej mierze też decydują środki finansowe, i sposób rozstrzygania tego konfliktu pozostaje zawsze kwestią jakiejś polityki priorytetów, czasami kwestią dobrego smaku lub zdrowego rozsądku, a także i odwagi. Ale cieszy się to, że ciągle na wielu obszarach dowodzimy, że liczby są ważne, ale ludzie i cele społeczne są ważniejsze. To nie znaczy, że nie trzeba zwracać uwagi na prawo Goodharta, które mówi: *kiedy miara staje się celem, przestaje być dobrą miarą*. Otóż przewozy regionalne w naszym województwie kosztują nas naprawdę bardzo dużo, bo przeszliśmy tak bardzo gładko do tego, że kosztują nas o prawie 100 mln zł więcej. To są naprawdę ogromne środki, które wydajemy oczywiście w dobrym celu, ale to jest 100 mln zł więcej. Jakbyśmy te środki przeznaczyli na inne dziedziny, to byśmy też dużo więcej mogli zrobić.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała radnemu za ten humanistyczny głos – etyczny i moralny.

Marszałek **Piotr Całbecki** podziękował panu radnemu Romanowi Jasiakiewiczowi za przekazaną informację o Centrum Onkologii i wielkim jego sukcesie. Centrum Onkologii jest chlubą naszego regionu. Przekazał też dla pana radnego Stanisława Pawlaka informację, że szpital we Włocławku w tej kategorii uzyskał 9. miejsce w Polsce za zarządzanie. To jest też powód do dumy. Bo to nie jest tak, że my we wszystkich dziedzinach jesteśmy ostatni czy nawet jeżeli widzimy jakieś problemy, to już wszystko tam jest źle, bo to nie jest tak. I trochę więcej musimy mieć tej nuty optymizmu w życiu, bo jest ona potrzebna, żeby motywować się, owszem, do pracy jeszcze bardziej wydajnej, usuwać to co jest złe, ale dobrze definiować problem i wtedy go zoperować.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przekazała, że otrzymała pismo z Rady Powiatu w Sępólnie Krajeńskim w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego wsparcia ze strony państwa polskiego dzieci chorujących na SMA, które radnym został przekazany (zał. nr 28). Powiedziała, że chciałaby podjąć tę kwestię na następnej sesji. Poprosiła, aby radni

przeczytali i przemyśleli temat. Dodała, że nie chciałaby, aby to było odrębne stanowisko, tylko wspierające apel Rady Powiatu w Sępólnie Krajeńskim.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** odniósł się do sprawy, o której mówiła pani przewodnicząca. Powiedział, że ten przypadek, o którym mówimy dzisiaj z Sępólna Krajeńskiego oparty jest na przypadku dziewczynki z tego miasta Zosi Szczesniewskiej. I uważa, że sprawa naprawdę wymaga od nas dużej wrażliwości i poparcia tych działań. My wiemy o tym, że stanowisko ministerstwa w sprawie udzielania pomocy dzieciom chorym na SMA oparte jest m.in. na wieku dzieci i ich wadze. Tu akurat w tym przypadku waga jest spełniona. I jeżeli chodzi o te ewentualne poparcie z naszej strony, to jest ono o tyle ważne, że ojciec dziewczynki zorganizował szereg akcji popierających te działania i zebrał na koncie indywidualnym tego dziecka ponad 6,300 mln zł, a szczepionka kosztuje ok. 9,400 mln zł. Brakuje mu niewiele. Mało tego, spróbował w tej sprawie dotrzeć także do ministerstwa i być może w tym moglibyśmy mu pomóc, bo ministerstwo ma jakąś ścieżkę pomocy dla tych zakupów i otrzymuje od producenta te szczepionki za kwotę 5,800 mln zł. Ojciec dotarł też do producenta tych leków i usłyszał od niego, że oni nie reagują na indywidualne przypadki, ale gotowi są zareagować na wystąpienia instytucji. Tu pewnego kontekstu dodaje także fakt, że to dziecko jest zaopiekowane przez naszą placówkę, przez Wojewódzki Szpital Dziecięcy. Dziewczynka leczy się w tym szpitalu, gdzie otrzymuje pomoc taką, jaką ten szpital dysponuje. Dodał, że uważa, że ewentualnie działania powinny być przez nas podjęte dosyć sprawnie, bo Ministerstwo Zdrowia określa wagę dziecka na ok. 13 kg, a ta dziewczynka waży w tej chwili ok. 9 kg, dlatego trzeba się spieszyć.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** odpowiedziała, że dlatego zapowiedziała, że na następnej sesji będzie to procedowane.

Radny **Marek Witkowski** powiedział, że pamięta, że nasz sejmik już apelował do władz o właśnie taką wrażliwość jeżeli chodzi o choroby rzadkie. Tym bardziej się cieszy, że z jego powiatu wyływa taki głos. Uważa, że zarówno Zosia, jak i jej rodzice i bliscy, byłiby nam wdzięczni, gdybyśmy podjęli ten apel niezwłocznie. Sprawa jest oczywista. Uważa, że radni nie powinni czekać do przyszłej sesji, tylko dzisiaj podjąć stanowisko popierające ten apel.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała, że jeśli jest taka wola radnych, to nastąpi zmiana porządku obrad, by wprowadzić projekt stanowiska. Będzie potrzebna przerwa organizacyjna, aby go przygotować.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że przychylił się do głosu kolegi Marka Witkowskiego, ponieważ sesja dzisiaj sprawnie przebiegła, to można zrobić przerwę, aby opracować projekt stanowiska w tej sprawie, które byłoby popierającym apel.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zarządziła 15-minutową przerwę w obradach celem przygotowania projektu stanowiska zgodnie z propozycją radnych.

- przerwa.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** wznowiła obrady po przerwie i przystąpiła do realizacji porządku obrad.

Zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad projektu stanowiska w sprawie poparcia apelu dotyczącego wsparcia ze strony państwa polskiego dzieci chorujących na SMA przyjętego przez Radę Powiatu Sępoleńskiego – projekt przewodniczącej sejmiku.

Przed głosowaniem przewodnicząca sejmiku odczytała projekt stanowiska w sprawie poparcia apelu dotyczącego wsparcia ze strony państwa polskiego dzieci chorujących na SMA przyjętego przez Radę Powiatu Sępoleńskiego. „Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego wyraża poparcie dla apelu skierowanego przez Radę Powiatu w Sępólnie Krajeńskim do Prezesa Rady Ministrów, w którym występuje o wsparcie ze strony państwa polskiego w ratowaniu zdrowia i życia dzieci walczących z SMA (rdzeniowy zanik mięśni). Radni Województwa apelują o wprowadzenie rozwiązań systemowych umożliwiających wszystkim dzieciom chorującym na rdzeniowy zanik mięśni podanie w ramach terapii genowej refundowanego leku Zolgensma. Załącznikiem do niniejszego stanowiska jest ww. apel (zał. nr 28)

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania wniosku o wprowadzenie do porządku obrad projektu stanowiska w sprawie poparcia apelu dotyczącego wsparcia ze strony państwa polskiego dzieci chorujących na SMA przyjętego przez Radę Powiatu Sępoleńskiego – projekt przewodniczącej sejmiku, jako punkt 28; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach – zał. nr 29.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie stanowiska w sprawie poparcia apelu dotyczącego wsparcia ze strony państwa polskiego dzieci chorujących na SMA przyjętego przez Radę Powiatu Sępoleńskiego – projekt przewodniczącej sejmiku (zał. nr 30).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania stanowiska w sprawie poparcia apelu dotyczącego wsparcia ze strony państwa polskiego dzieci chorujących na SMA przyjętego przez Radę Powiatu Sępoleńskiego; wynik głosowania: 22 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik stanowisko podjął.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała panu radnemu Markowi Witkowskiemu za determinację, bo wystarczyło 15 minut, żeby sejmik ten ważny apel poparł.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, dziękując wszystkim za obecność, zakończyła obrady LI sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokół sporządziła:

Maryla Majtczak